

Od końca 2014 roku w Jemenie trwa wojna. To największy kryzys humanitarny na świecie od czasu II Wojny Światowej. Ten wyniszczający konflikt dotknął już ponad 75% populacji tego kraju, ale najpoważniejsze konsekwencje ponoszą najmłodsi.

Jedną z takich dzieci jest półtoraroczna Gosson. Jej rodzina z powodu trwającego konfliktu musiała uciekać ze swojego domu w dystrykcie Mokka. W takiej sytuacji są tysiące rodzin w tym kraju. Dostęp do podstawowych produktów i usług, takich jak żywność, leki, opieka medyczna czy edukacja jest bardzo ograniczony. Gosson ma zaledwie 18 miesięcy, ale już wie, co to znaczy głód. Kiedy jej stan zdrowia zaczął się nagle pogarszać, jej mama, 25-letnia Wardah Awad, zabrała córkę do szpitala Al-Sadaqa w Adenie, wspieranego przez UNICEF. Okazało się, że dziewczynka cierpi z powodu ciężkiego ostrego niedożywienia. Lekarze walczą o jej życie. W specjalnym wywiadzie dla Unicef Polska Maciej Orłoś opowiada o tym, dlaczego warto pomagać, czemu zaangażował się w akcję UNICEF Polska i kim jest malutka Gosson.

Od lat angażuje się Pan w szereg różnych akcji charytatywnych. Skąd ten pomysł?

Dwadzieścia lat temu moja koleżanka z telewizji zaprosiła mnie do programu „Przyjaciele”. Program dotyczył osób z niepełnosprawnościami, ale pokazywał też, jak można sobie poradzić z przeciwnościami losu. Zafascynował mnie temat pomagania. Zacząłem się angażować w szereg różnych akcji, kiedy tylko mogłem. To daje dużo satysfakcji. Pomaganie daje dużą radość, wytwarzają się endorfiny. Gdybym miał więcej czasu i możliwości to pomagałbym, gdzie bym tylko mógł.

Jedną z organizacji, którą Pan wspiera jest UNICEF Polska.

Tak, to prawda. Wspieram akcje UNICEF Polska od dwóch lat. Mam pełne zaufanie do tej organizacji. Uważam, że pomoc dzieciom, zwłaszcza tym najbardziej potrzebującym, jest teraz potrzebna bardziej niż kiedykolwiek. Dzieci to nasza przyszłość. Dlatego warto inwestować w ich rozwój i realizację pełnego potencjału.

Dlaczego zdecydował się Pan wesprzeć kampanię UNICEF Polska „Pomoc dzieciom w Jemenie”?

Jesteśmy zmęczeni pandemią, niepokoi nas co będzie dalej – ze zdrowiem, pracą czy klimatem... Ale są takie miejsca na świecie, gdzie sytuacja jest naprawdę tragiczna – kraje nękane wojnami, terroryzmem, ubóstwem, chorobami. Jednym z takich państw jest Jemen. Wojna w tym kraju wywołała jeden z największych kryzysów humanitarnych XXI wieku. 70 procent mieszkańców potrzebuje pomocy. Aż 400 tysięcy dzieci z powodu niedożywienia jest na granicy życia i śmierci. Sam jestem ojcem i widok dzieci umierających z głodu bardzo mnie porusza. Nawet nie potrafię sobie wyobrazić, co czują rodzice tych dzieci wiedząc, że nie są w stanie im pomóc. Wiele z nich żyje tylko dzięki pomocy humanitarnej organizacji takich jak UNICEF.

Jednym z takich dzieci jest półtoraroczna Gosson – bohaterka kampanii UNICEF Polska.

Dziewczynka cierpi z powodu skrajnego niedożywienia. Waży zaledwie 5 kilogramów, czyli dwa razy mniej niż zdrowe dziecko w jej wieku! To przerażające. Kiedy usłyszałem jej historię, nie mogłem w to uwierzyć. Śmierć z głodu w XXI wieku? Niestety dzieci takich jak Gosson jest w Jemenie naprawdę bardzo dużo. Pokazaliśmy dziewczynkę w spocie, który można zobaczyć w telewizji. To prawdziwa historia, konkretne dziecko i rodzina. Wierzę, że jej historia zakończy się szczęśliwie. Choć cieszę się, że

dołożyłem do tej kampanii swoją małą cegiełkę, to praca nad spotem była bardzo wymagająca emocjonalnie. Tak naprawdę każdy może pomóc dzieciom takim jak Gosson i wesprzeć akcję na stronie unicef.pl/jemen.

Co by Pan powiedział osobie, która chciałaby pomóc, ale czuje, że jej darowizna będzie zbyt niska lub niewystarczająca?

Każda darowizna ma sens. Tak jak wspomniałem, staram się angażować w akcje charytatywne od wielu lat. Widzę, że Polacy bardzo chętnie pomagają, mają otwarte serca i razem mogą dokonać naprawdę wielkich rzeczy! Wystarczy niewielka kwota, aby pomóc. Już za 121 zł można zapewnić jednemu dziecku terapię leczenia niedożywienia przez jeden miesiąc. To dla głodującego dziecka ogromna pomoc. Jeśli dzięki zbiórce środków w Polsce będziemy mogli uratować choć jedno dziecko od śmierci z głodu – to proszę mi wierzyć, że było warto.

**Maciej Orłoś - dziennikarz nowych mediów, influencer, laureat 4 Wiktorów i 2 Telekamer. Przez ponad 25 lat prowadził Teleexpress i inne programy dla TVP, a do niedawna był gospodarzem programów w Telewizji WP. Obecnie twórca internetowy prowadzący autorski kanał YouTube. Od 2020 roku wspiera działania UNICEF Polska.*

Źródło: UNICEF Polska